

Litak, Stanisław

Sieć szkół parafialnych w Rzeczypospolitej w XVI i pierwszej połowie XVII w. : próba podsumowania

Rozprawy z Dziejów Oświaty 37, 21-35

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



STANISŁAW LITAK

SIEĆ SZKÓŁ PARAFIALNYCH W RZECZYPOSPOLITEJ W XVI I PIERWSZEJ POŁOWIE XVII W. PRÓBA PODSUMOWANIA

Początki szkolnictwa parafialnego wiąże się zwykle z postanowieniami soboru laterańskiego IV z 1215 r.¹, choć wiadomo, że w rzeczywistości szkoły parafialne istniały na Zachodzie już wcześniej². Uchwały soborowe nawiązywały do tradycji i nadawały rozwojowi tego szkolnictwa nowego rozmachu. Zalecały one zakładanie szkół przy lepiej uposażonych kościołach parafialnych w celu kształcenia chłopców, kandydatów do stanu duchownego oraz uświetnienia nabożeństw. W Polsce, kraju zapóźnionym pod względem rozwoju kultury chrześcijańskiej, miały one szczególne znaczenie, gdyż zapoczątkowywały właściwy rozwój szkolnictwa parafialnego. Jego przyspieszenie nastąpiło w rezultacie utworzenia Uniwersytetu Krakowskiego w 1364 r.³ Jeden z pionierów badań nad szkolnictwem średniowiecznej Polski, Antoni Karbowski przyjmował na podstawie fragmentarycznych źródeł, że w latach 1364–1432 funkcjonowało w Polsce ok. 170 szkół parafialnych, a w latach 1433–1510 było ich już 577⁴. Szkoły te, jak sądził Karbowski, już w XV wieku występowały we wszystkich miastach. Natomiast w parafiach wiejskich występowały one rzadko. W jednych i drugich uczyły się „tłumy młodzieży mieszczańskiej”⁵. Późniejsze badania wykazały, że szkół tych było o wiele więcej. Występowały one zarówno w miastach jak i na wsi. Opierając się o szerszą podstawę źródłową, Józef

¹ *Conc. Later. IV. Constitutiones. 11. De magistris scholasticis*; opr.: A. Karbowski, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich*, t. 1, Petersburg 1898, s. 172; E. Wiśniowski, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji* [W:] *Kościół w Polsce, t. 1. Średniowiecze*. Pod. red. J. Kłoczowskiego, Lublin 1966, s. 334; tenże: *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i w Małopolsce w początkach XVI w.* „Roczniki Humanistyczne”, t. 15, 1967, z. 2, s. 85.

² M. Rouché, *Des origines a la Renaissance*. [W:] *Histoire Générale de l'enseignement et de l'éducation en France*. Publié sous la direction de Luis-Henri Parias. Préface de R.Rémond. Paris 1981, t. 1, s. 209, 242; Por.: R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej do roku 1795*, Warszawa 1983, s. 24.

³ R. Wroczyński, *op.cit.*, s. 54.

⁴ A. Karbowski, *op.cit.*, t. 2, s. 441–442; t. 3, s. 505 (tabela).

⁵ A. Karbowski, *op.cit.*, s. 504–505.

Nowacki doszedł do wniosku, że w źródłach odnoszących się do samej tylko diecezji poznańskiej sprzed 1432 r. występuje ponad 50 wzmianek o szkołach⁶, podczas gdy Karbowski doliczył się ich tu zaledwie 24⁷. Szkół tych przybyło jeszcze w okresie późniejszym. Na podstawie także niekompletnych i przypadkowych danych poznańskich ksiąg konsystorskich Nowacki ustalił, że w XV i pierwszej połowie XVI w. na około 380 parafii wielkopolskiej części diecezji poznańskiej szkoły występowały w 120, w tym w 55 miastach. Wzmiankowane są one nawet w bardzo małych parafiach wiejskich, co świadczy o ich powszechności w tym czasie. Najprawdopodobniej w XV i XVI w. szkoły występowały we wszystkich parafiach⁸. Wydaje się, że wynik ten można odnieść do całej Polski. Do podobnych wniosków, choć w odmienny sposób, doszedł bowiem Eugeniusz Wiśniowski, jeśli chodzi o szkolnictwo parafialne w początkach XVI w. w Wielkopolsce, Małopolsce i na Mazowszu. Przyjmując, że w *Liber beneficiorum* Jana Łaskiego na określenie nauczyciela, oprócz jednoznacznych określeń: „rektor scholae”, „magister scholae”, użyto także terminu „minister” stwierdził on, że w początkach XVI w. w 6 archidiakonatach (do siódmego, kamieńskiego brak danych) archidiecezji gnieźnieńskiej (gnieźnieński, kaliski, kurzelowski, łęczyński, uniejowski i wieluński) szkoły istniały w 546 parafiach na 600, czyli posiadało je 91% parafii. Ich liczba różnie się kształtowała w poszczególnych archidiakonatach: od 75% w wieluńskim do 97% w łęczyńskim⁹. Posługując się tą samą metodą Wiśniowski ustalił na podstawie ksiąg kontrybucji i retaksacji beneficjów, czyli spisów podatkowych diecezji krakowskiej z lat 1513, 1527, 1529, 1539, że najprawdopodobniej 90% parafii południowej Małopolski, wchodzącej w skład wymienionej diecezji (archidiakoniat krakowski bez leżącego na Śląsku dekanatu Pszczyzna i przeważającej części dekanatu Bytom) posiadało wówczas szkoły, przy znacznych jednak różnicach regionalnych. Tak np. w dekanacie Nowy Targ tylko 61% parafii posiadało szkołę, podczas gdy w położonych centralnie dekanatach: Bobowa, Nowa Góra, Sokolina, Tarnów i Witów (po 100%) oraz Wieliczka, Jędrzejów, Wrocimowice, Jasło, Biecz, Dobrzyce (od 91 do 95%) każda lub prawie każda parafia posiadała szkołę. Różnice te według Wiśniowskiego są jednak bardziej skutkiem luk źródłowych aniżeli stanu faktycznego szkół. Dodać należy, że w samym Krakowie wraz z Kazimierzem, Kleparzem i przedmieściami było w końcu średniowiecza prawdopodobnie 13 szkół, w tym 11 z całą pewnością¹⁰. Także

⁶ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2. *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 666–667.

⁷ A. Karbowski, *op.cit.*, s. 442.

⁸ J. Nowacki, *op.cit.*, s. 667.

⁹ E. Wiśniowski, *Rozwój*, s. 335–346; tenże, *Sieć*, s. 87–106 oraz tenże, *The parochial school system in Poland towards the close of the middle ages*, „Acta Poloniae Historica”, t. 27, 1973, s. 33.

¹⁰ E. Wiśniowski, *The parochial*, s. 34–35; J. Kruski, *Z dziejów szkolnictwa parafialnego Krakowa w okresie Odrodzenia*, Kraków 1986, s. 33.

w położonym na Śląsku dekanacie pszczyńskim w końcu XVI w. istniały szkoły w każdej parafii. Ich część wraz z kościołami stała się jednak w XVI w. ewangelicka. W okresie restauracji katolicyzmu w tym dekanacie w latach 1628–1654 szkoły te na powrót stały się katolickie¹¹. Dość licznie występowały także szkoły w archidiakonacie lubelskim. Według W. Frocha w drugiej połowie XV w. były one z całą pewnością co najmniej w 23 parafiach, a co do dalszych 14 można przyjąć ich istnienie hipotetycznie¹².

Wysoki odsetek parafii ze szkołą, wyższy nawet niż w Małopolsce (nie należy jednak tego mylić z gęstością sieci szkolnej, która zależała od gęstości sieci parafialnej) zauważa się na Mazowszu. Według E. Wiśniowskiego rejestr dochodów duchowieństwa archidiakonatu pułtuskiego z 1530 r. pozwala stwierdzić, że aż 97,4% parafii tego archidiakonatu posiadało szkoły. Występowały one w 114 na 117 parafii¹³. Gdyby przyjąć, że archidiakoniat ten był reprezentatywny dla całej diecezji, to praktycznie każda jej parafia posiadałaby szkołę. Przy czym należy podkreślić, że o ile w Wielkopolsce i Małopolsce tak wysoki odsetek parafii ze szkołą ustalono hipotetycznie, na podstawie interpretacji terminu „minister”, to w przypadku Mazowsza wzmianki dotyczące szkół są o wiele pewniejsze, bo oparte na informacjach o „rektorach szkół”, czyli bez wątpienia o nauczycielach. „Minister” na określenie nauczyciela występuje tu tylko trzykrotnie¹⁴. Wzmacnia to dodatkowo tezę Wiśniowskiego, że „minister” w archidiecezji gnieźnieńskiej i diecezji krakowskiej najprawdopodobniej w każdym przypadku oznacza nauczyciela. Za takim rozumieniem tego terminu mogą również przemawiać późniejsze źródła z początku XVII w. odnoszące się do archidiecezji gnieźnieńskiej¹⁵. Magister schoale, magister, minister ecclesiae, minister, clecha występują zamiennie w *Liber retaxationum* diecezji wrocławskiej z początku XVI w. (przed 1520 r.¹⁶). „Minister scholae” występuje również w aktach wizytacji biskupa wrocławskiego Hieronima Rozrażewskiego z 1584 r.¹⁷, w aktach wizytacji archidiakonatu warszawskiego (diec. poznańska)

¹¹ L. Musioł, *Dzieje szkół parafialnych w dawnym dekanacie pszczyńskim*, Katowice 1933, s. 8–9, 70–81.

¹² W. Froch, *Lubelska szkoła parafialna w XV wieku*, „Rocznik Lubelski”, 1966, t. 9, s. 195.

¹³ E. Wiśniowski, *Diecezja plocka u progu czasów nowożytnych*, „Studia Płockie”, 1975, t. 3, s. 147–150.

¹⁴ Tamże, s. 148.

¹⁵ Archiwum Diecezjalne Wrocławskie (ADWł.) AV 3, wizytacja z 1608 roku, dekanaty: Konin, Łekno, Słupca, Sompolno, Żnin. Bardzo często występuje zamiennie: rector scholae i minister scholae.

¹⁶ *Liber retaxationum Dioeceseos Wladislaviensis [pocz. XVI w.]*. [W:] *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*. XI, Vladislaviae 1891, s. 33–76; występują zamiennie: rector scholae, magister scholae, magister, minister ecclesiae i minister.

¹⁷ S.K. Olczak, *Wizytacja biskupa Rozrażewskiego jako źródło do badań nad szkolnictwem parafialnym*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 1980, t. 40, s. 184.

z 1603 roku¹⁸ i archidiakonu gnieźnieńskiego z 1608 r., gdzie obok już cytowanych występuje również, podobnie jak we wcześniejszych źródłach krakowskich: „rector scholae seu minister ecclesiae”¹⁹. Można więc z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że sieć szkół parafialnych w Polsce była u schyłku średniowiecza dobrze rozwinięta. Rozwój tego szkolnictwa był niewątpliwie funkcją wzrostu gospodarczego i kulturalnego Polski w XV i w pierwszej połowie XVI w.

Prawdopodobnie liczba szkół parafialnych powiększyła się jeszcze nieznacznie w końcu XVI w., po przejściowej dezorganizacji sieci parafialnej i związanego z nią szkolnictwa w okresie reformacji. Pewną rolę odegrała tu konieczność przeciwstawienia się reformacji, o czym może świadczyć charakterystyczna mowa późniejszego biskupa warmińskiego Marcina Kromera, zagajająca synod prowincjalny piotrkowski z 1542 roku oraz uchwyły tego synodu zobowiązujące plebanów do dwukrotnego w ciągu roku wizytowania szkół oraz przestrzegające przed literaturą innowierczą (Luter, Melanchton) w szkołach parafialnych.

Sprawą reformy szkolnictwa parafialnego zajął się już synod arcybiskupa Jana Przerębskiego z 1561 r.²⁰ Głównym czynnikiem rozbudowy szkolnictwa parafialnego była jednak trydencka reforma kościelna, zapoczątkowana w Polsce przyjęciem dekretów soborowych przez króla Zygmunta Augusta w 1564 r. i przez Kościół polski ostatecznie na synodzie prowincjalnym piotrkowskim w 1577 r. O wielkiej wadze, jaką przywiązywano do rozbudowy szkół parafialnych w Polsce w okresie potrydenckim mogą świadczyć dekrety synodów polskich od 1577 r.²¹ oraz inne akta kościelne z tego okresu. Na szczególną uwagę zasługują tu *Pastoralna* biskupa krakowskiego Bernarda Maciejowskiego z 1601 r., mająca od 1607 r. ogólnokrajowe znaczenie²², a przede wszystkim opracowana na zlecenie biskupa krakowskiego Piotra Tylickiego przez profesorów Akademii Krakowskiej *Ustawa szkolna* z 1612 r.²³. Problem szkolnictwa

¹⁸ *Archiwum Archidiecezji Poznańskiej (AAP)*, s. 35–185; por.: B. Janowska, *Szkolnictwo parafialne w archidiecezji warszawskiej w XVII–XVIII w.*, Lublin 1993 [maszynopis w archiwum KUL], s. 23–25.

¹⁹ ADWł. AAGn. AV3, np. s. 38, por. *Kamieniec. Rector scholae seu minister ecclesiae Matthias de Masovia* por.: J. Krukowski, *op.cit.*, s. 37, jeśli chodzi o źródła dotyczące Krakowa.

²⁰ S. Bodniak, *Marcin Kromer w obronie Kościoła (1542–1556). Kartka z dziejów walki z reformacją w Polsce*, „Reformacja w Polsce”, 1924, t. 3, s. 205–206; por.: E. Waschinski, *Das Kirchliche Bildungswesen in Ermland, Westpreussen und Polen*, Breslau 1928, t. 1, s. 51–52.

²¹ Omówienie problematyki szkolnej w dekretach synodalnych w Polsce zob. S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI–XVIII wieku*, Lwów 1912, s. 36–39 i szerzej: J. Kowalik, *Szkolnictwo parafialne w archidiecezji sandomierskiej od XVII do XVIII wieku*, Lublin 1983, s. 20–27.

²² S. Nasiorowski, „List pasterski” kard. Bernarda Maciejowskiego, Lublin 1992, s. 150.

²³ *Ustawa dla szkół parafialnych z roku 1612*. [W:] S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI–XVIII wieku*, Lwów 1912, s. 419–424.

parafialnego porusza między innymi reformistyczny synod krakowski biskupa Marcina Szyszkowskiego z 1621 r.²⁴ oraz szereg synodów późniejszych.

W realizacji reformy kościelnej ważny był problem religijnego uświadczenia ludności, przybierającego różne formy. Między innymi miało ono być urzeczywistniane przez szkolnictwo różnych szczebli. Z jednej strony więc rozwijało się szkolnictwo zakonne, najpierw jezuickie, później także pijarskie oraz innych zakonów, a z drugiej — szkolnictwo parafialne.

Rozwój szkolnictwa parafialnego odbywał się pod mniej lub bardziej ścisłą kontrolą władz diecezjalnych, której instrumentem były regularnie przeprowadzane wizytacje parafii i kościołów. Wizytatorzy mieli obowiązek sprawdzać, czy istniały szkoły w poszczególnych parafiach. Tam, gdzie ich nie było, badali przyczyny tego stanu rzeczy i zalecali ich zakładanie. Akta wizytacji oraz akta pochodne od nich są więc podstawowym źródłem do odtworzenia sieci szkół parafialnych w okresie od końca XVI w. aż do czasów KEN²⁵, a nawet i później, do pierwszej połowy XIX w.²⁶ Ich wartość zależała jednak od kwestionariusza wizytacyjnego oraz od solidności przeprowadzenia wizytacji i spisania jej akt. Niektóre wizytacje zawierają stosunkowo dużo danych na temat szkół, inne problem ten prawie pomijają. Jako źródło o charakterze przekrojowym, ujmującym stan parafii i szkolnictwa parafialnego na większym terenie (dekanat, archidiakoniat, diecezja) w ściśle określonym momencie, mają one szczególne znaczenie. Dają możliwość porównania stanu parafii i szkół w różnych przekrojach czasowych, czyli stwierdzenia ich rozwoju lub regresu na danym terenie. Wykorzystanie akt wizytacji w badaniach nad szkolnictwem parafialnym kryje jednak pewne ryzyko. Jakkolwiek są to podstawowe źródła (inne, jak wykazały badania, mogą mieć tylko znaczenie pomocnicze²⁷), to jednak najczęściej informują one w sposób niepełny, pozwalający tylko domyślać się, że szkoła w danym czasie funkcjonowała. Bardzo często, zwłaszcza akta wizytacji z końca XVI i z XVII w., a nawet jeszcze z XVIII w. odnotowują tylko ogólnikowo fakt istnienia lub nieistnienia szkoły albo występowania budynku szkolnego, nauczyciela, rodzaju i wysokości jego uposażenia lub fundacji na rzecz szkoły. Stosunkowo często pojawiają się imiona i nazwiska nauczycieli,

²⁴ *Reformationes generales ad clerum et populum dioecesis Cracoviensis pertinentes ab [...] Martino Szyszkowski [...] episcopo Cracoviensi, duce Severiensi in synodo dioeciesana sancitae et promulgatae A° 1621*, s. 44–48.

²⁵ Por. S. Litak, *Die kirchlichen Visitationsberichte in Polen vom Ende des 16. bis zum 19. Jahrhundert*. [W:] *Kirche und Visitation. Beiträge zur Erforschung des frühneuzeitlichen Visitationswesens in Europa*. Herausgegeben von E.W. Zeeden und O.Th. Lang, Stuttgart 1984, s. 119–130.

²⁶ M.M. Grzybowski, *Szkolnictwo elementarne na Mazowszu północnym na przełomie XVIII i XIX wieku w świetle wizytacji kościelnych (1764–1830)*, Płock 1987, s. 7–8 i passim; S. Olczak, *op.cit.*, s. 183–190; J. Kowalik, *op.cit.*, s. 9–11.

²⁷ A. Zapart, *Szkolnictwo parafialne w archidiakonacie krakowskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983, s. 44–55.

o wiele rzadziej liczby uczniów. Funkcjonowanie szkoły nie podlega wątpliwości, jeśli wizytacje informują o nauczaniu dzieci przez nauczyciela. Niepewność występuje wtedy, gdy wzmianka dotyczy tylko jednego z koniecznych elementów składających się na pojęcie ówczesnej szkoły parafialnej (budynek szkolny, nauczyciel, uczniowie, ewentualnie treści nauczania), nie wskazującego wprost na jej funkcjonowanie. W takich licznych przypadkach istnienie szkoły można uznać tylko hipotetycznie. Jest jednak bardzo prawdopodobne, że nawet krótkie wzmianki, zwłaszcza o nauczycielach, świadczą o funkcjonowaniu szkoły. Lakoniczność źródeł mogła bowiem wynikać z oczywistości ich istnienia, jak i z faktu, że w całokształcie spraw podlegających kontroli w czasie wizytacji szkoła zajmowała raczej dalsze miejsce. Niejednokrotnie wizytatorzy pomijali ją w ogóle. Stwarza to z kolei inny trudny problem. O ile bowiem nawet bardzo niepewną informację można traktować jako świadectwo istnienia szkoły, to całkowite jej pominięcie przez wizytatorów w opisie parafii jest bardzo trudno zinterpretować. Nie koniecznie musi ono oznaczać brak szkoły. Za przypadkowe można uznać stosunkowo nieliczne pominięcia w niektórych aktach wizytacji z końca XVI i z XVII w., zwłaszcza z pierwszej połowy tego stulecia, kiedy to na szkoły parafialne zwracano baczniejszą uwagę. Pominięcia zaś w tychże aktach z drugiej połowy XVII, a szczególnie z XVIII w. aż do czasów KEN oznaczały raczej brak szkół lub też brak zainteresowania nimi wizytatorów, którzy w dużym stopniu postępowali dowolnie, nie zawsze trzymając się ściśle wydawanych przez biskupów instrukcji i kwestionariuszy wizytacyjnych²⁸. Zresztą w XVIII w. akta wizytacji były z reguły spisywane przez samych rządców parafii. Rola wizytatora sprowadzała się do ich sprawdzenia. Wydaje się, że jeszcze inaczej problem ten przedstawiał się w czasach KEN, kiedy zmienia się pojęcie szkoły parafialnej. W niektórych wizytacjach, jak można przypuszczać, odnotowywano w tym czasie tylko szkoły mniej lub bardziej zorganizowane wedle nowych wzorów, zalecanych przez KEN. Pomijano zaś szkoły starego typu.

Pamiętając o wymienionych nieomogach źródła, spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, jak faktycznie przedstawiała się sieć szkół parafialnych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII w. Analizę zaczniemy od obejmującej Małopolskę diecezji krakowskiej. Obszerną rozprawę szkolnictwu parafialnemu tej diecezji w okresie XVI–XVIII w. poświęcił już w początkach naszego stulecia Stanisław Kot, który równocześnie opublikował w tłumaczeniu polskim wyciągi z wykorzystywanych akt wizytacji²⁹. Uwzględnił on jednak tylko 68 ksiąg tych akt z Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie,

²⁸ S.K. Olczak, *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII–XVIII wieku (W świetle wizytacji kościelnych)*, Lublin 1979, s. 25–29.

²⁹ *Materiały z dziejów szkolnictwa parafialnego w Małopolsce XVI–XVIII wieku* [W:] *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI–XVIII wieku*, Lwów 1912, s. 123–389.

a pominął 62 znajdujące się w Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie. Ponadto nie wykorzystał on akt wizytacji diecezji krakowskiej przechowywanych w innych archiwach³⁰. Luki źródłowe w pracy Kota w mniejszym stopniu dotyczą XVI i początków XVII w. Natomiast uniemożliwiają one całkowicie przedstawienie stanu tego szkolnictwa w drugiej połowie XVII i w XVIII w. Na podstawie wspomnianych wyciągów z akt wizytacji wydanych przez Kota można więc stwierdzić, że na około 840 parafii funkcjonujących na przełomie XVI i XVII w. (nie licząc kościołów parafialnych pozostających w rękach innowierców) w diecezji krakowskiej 769 czyli prawie 92% posiadało szkołę. Uznając tę liczbę za minimalną ze względu na luki w źródłach, należy przyjąć, że w końcu XVI i w początkach XVII w. prawie każda parafia tej diecezji posiadała szkołę. Taki stan szkół parafialnych w diecezji krakowskiej na przełomie XVI i XVII w. potwierdzają bardziej szczegółowe badania. Wskazują one również na równomierne ich rozmieszczenie na terenie Małopolski. Według ks. Andrzeja Zaparta stan ilościowy szkolnictwa parafialnego w największym w diecezji krakowskiej archidiakonacie krakowskim, liczącym 16 dekanatów i ponad 300 parafii, położonych w pasie najgęstszej zaludnienia koło Krakowa, przedstawiał się w końcu XVI i w początkach XVII w. bardzo dobrze. Nie licząc kościołów znajdujących się w rękach innowierców, na 308 zwizytowanych parafii, szkoły występowały w 284, czyli w około 92% parafii. W rzeczywistości odsetek ten był jeszcze wyższy, ponieważ Zapart traktuje na równi kościoły parafialne i filialne, mimo że przy tych ostatnich nie było ścisłego obowiązku zakładania szkół i rzeczywiście na tym terenie było ich mało. Różnice pomiędzy poszczególnymi dekanatami nie były zbyt duże. Wszystkie parafie posiadały szkoły w dekanatach: Dobczyce, Książ Wielki, Lipnica Murowana, Opatowiec, Pszczyzna oraz Wieliczka i prawie wszystkie w dekanatach: Nowa Góra (ok. 96%), Skała (96%), Bytom (94%), Skawina (94%). Natomiast w nieco mniejszym odsetku występowały one w bardziej peryferyjnie położonych względem Krakowa (z wyjątkiem Proszowic) dekanatach: Zator (86%), Jędrzejów (84%), Proszowice (82%), Witów (81%) i Oświęcim (77%). Prawdopodobnie stan tego szkolnictwa jeszcze nieznacznie się poprawił w początkach XVII w. Według szacunku Zaparta w 1618 r. około 96% parafii tego archidiakonatu posiadało szkoły³¹.

Nie gorzej szkolnictwo parafialne było rozwinięte z sąsiadującym z krakowskim od wschodu archidiakonacie sądeckim. Pomijając kościoły tzw. sprofanowane, czyli znajdujące się w posiadaniu innowierców oraz kościoły filialne, w 9 dekanatach (Biecz, Bobowa, Jasło, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Pilzno, Ropczyce, Żmigród Nowy) tego archidiakonatu, było w latach 1595–1596 146 szkół na 159 wizytowanych parafii. Liczba parafii ze szkołą wynosiła więc

³⁰ S. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*. [W:] *Kościół w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, Kraków 1970, t. 2, s. 381–382.

³¹ A. Zapart, *op.cit.*, s. 94.

podobnie jak w archidiakonacie krakowskim około 92%. W kilka lat później, w 1603 roku, w 6 dekanatach archidiakonatu sądeckiego (Biecz, Jasło, Mielec, Pilzno, Ropczyce, Żmigród Nowy) szkoły występowały w 98 na 102 parafie, czyli w 96% parafii. W niektórych tych dekanatach, jak: Jasło i Ropczyce szkołę posiadała każda parafia. W zasadzie podobnie sytuacja kształtowała się także w 1608 roku, kiedy to w 10 dekanatach omawianego archidiakonatu (Biecz, Bobowa, Jasło, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Pilzno, Ropczyce, Strzyżów i Żmigród Nowy), na 164 parafie lub filie znajdujące się w rękach katolickich odnotowano 140 szkół³². Szkoły występowały więc przy 85% kościołów parafialnych lub filialnych. Gdyby wziąć pod uwagę tylko kościoły parafialne, odsetek ten byłby zapewne znacznie wyższy.

Sytuacja szkolnictwa parafialnego na przełomie XVI i XVII w. na innych terenach rozległej diecezji krakowskiej kształtowała się mniej więcej podobnie. W liczącej 3 dekanaty (Kije, Pacanów, Sokolina) prepozyturze wiślickiej były według wizytacji radziwiłłowskiej z 1598 r. 42 szkoły na 52 parafie³³, czyli szkoły posiadało 80% funkcjonujących na tym terenie parafii (przy czym w dekanacie pacanowskim szkoły występowały w 93% parafii, w sokolińskim — ok. 81%, a w kijskim w ok. 73%). Wysoki odsetek parafii ze szkołami odnotowuje tu również wizytacja z 1618 roku (ok. 85%)³⁴ i 1635 r. (ok. 78%)³⁵. Podobną sytuację obserwujemy także w tzw. dziekanii kieleckiej, obejmującej dekanaty: Radom, Stężycę i Zwoleń. W 1598 r. szkoły występowały tu w 43 (95,5%) na 45 parafii³⁶. Gorzej stan tego szkolnictwa przedstawiał się w dwóch dekanatach prepozytur kieleckiej: bodzentyńskim i kunowskim. W latach 1597–1598 w pierwszym z nich szkoły posiadało 64,7% parafii, a w drugim — 64,1%³⁷. Natomiast w archidiakonacie sandomierskim szkoły występowały w 1604 r. w 86% parafii³⁸.

W sąsiadującym zaś z sandomierskim od północy archidiakonacie lubelskim, gdzie ulokowały się ważne centra innowiercze³⁹, bardzo pobieżna wizytacja biskupa Filipa Padniewskiego z 1565 r. odnotowała tylko 7 szkół na 39

³² J. Kowalik, *op.cit.*, s. 35–36.

³³ Obliczono na podstawie akt wizytacji z 1598 roku. Archiwum Kapituły Metrop. w Krakowie (AKapKr.), AV 65; Archiwum Kurii Metropolit. w Krakowie, AV 10.

³⁴ Obliczono na podstawie akt wizytacji z lat 1610–1618; AKapKr. AV 9, s. 412, 425–433; AV 38, 41.

³⁵ Obliczono na podstawie wizytacji z 1635 roku; Wiślica z 1637 roku, AKapKr. AV 56.

³⁶ Obliczono na podstawie wizytacji z 1598 r. AKapKr., AV 14.

³⁷ K. Różańska, *Szkolnictwo parafialne w prepozyturze kieleckiej od XVI do XVIII wieku*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” (RTK), 1974, z. 4, s. 170–175.

³⁸ A. Zapart, *Sieć szkół parafialnych w archidiakonacie sandomierskim od XVI do XVIII wieku*, „RTK”, 1980, z. 4, s. 61.

³⁹ S. Twork, *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu małopolskiego (Połowa XVI – połowa XVIII wieku)*, Lublin 1970, s. 116–145, 165–310.

zwizytowanych parafii⁴⁰. Natomiast w pięciu dekanatach tego archidiakonatu (Chodel, Kazimierz, Łuków, Parczew i Solec) na 90 parafii zwizytowanych w 1603 r., istnienie szkół stwierdzono w 64, w 24 pominięto problem szkoły, a tylko w dwóch odnotowano, że szkoły nie było⁴¹. Gdyby więc liczyć tylko parafie, co do których występują wzmianki o szkołach (66), należałoby przyjąć, że w archidiakonacie tym szkoły były w 97% parafii. Wysoki odsetek parafii, w odniesieniu do których brak jakichkolwiek informacji o szkołach pomniejsza jednak wiarygodność tego wyniku.

Powszechność występowania szkół w początkach XVII w. zauważamy również w Wielkopolsce i na Mazowszu. Równocześnie jednak przykłady, zwłaszcza z wielkopolskiej części diecezji poznańskiej wskazują, że niełatwo jest ustalić rzeczywistą liczbę szkół. Z analizy S.K. Olczaka wynika, że gdyby wziąć pod uwagę tylko te parafie, co do których mamy informacje (pozytywne lub negatywne) o szkole, to w archidiakonacie pszczewskim szkoły występowały w latach 1603–1607 w 92,7%, a w latach 1640–1641 — już tylko w 85% parafii, w śremskim — w latach 1610–1619 — 92,7%, a w poznańskim w latach 1638–1641 tylko w około 65% parafii. Wyniki te są jednak również obciążone tym, że prawie do jednej trzeciej parafii wymienionych archidiakonatów brak jakiegokolwiek informacji o szkole. Z drugiej strony na terenie niektórych parafii było niejednokrotnie po kilka szkół przy licznie występujących tu kościołach filialnych⁴², co było specyfiką tych terenów⁴³.

Jeśli chodzi o archidiecezję gnieźnieńską, najlepsza podstawa źródłowa zachowała się dla archidiakonatu gnieźnieńskiego liczącego 8 dekanatów położonych wokół Gniezna (Gniezno — św. Michał, Gniezno — św. Piotr i Paweł, Gniezno — św. Trójca, Konin, Łekno, Słupca, Sempolno, Żnin). Według wyjątkowo dokładnych akt wizytacji z 1608 roku (całkowity brak danych o szkole tylko do 6 na 180 zwizytowanych parafii) szkoły występowały tu w zależności od dekanatu w 89 (dek. Żnin) do 100% (dek.: Konin, Sempolno) parafii. Na 174 parafie, do których akta tej wizytacji zawierają odpowiednie dane, w 166 odnotowano istnienie szkoły, a tylko w 8 jej brak. W dekanacie

⁴⁰ W. Froch, *Lubelska szkoła parafialna w XVI wieku do czasu powstania Kolegium Jezuickiego w roku 1585*, „Rocznik Lubelski”, 1973, t. 16, s. 76.

⁴¹ Obliczono na podstawie akt wizytacji z 1603 roku: Archiwum Archidiecezji Lubelskiej, Rep. 60A96; por.: K. Wiechowska, *Szkolnictwo parafialne archidiakonatu lubelskiego w XVII i XVIII wieku w świetle wizytacji kościelnych*, Lublin 1989 (maszynopis w archiwum KUL), s. 25.

⁴² S.K. Olczak, *Szkolnictwo*, *op.cit.*, s. 44–50.

⁴³ Duża ilość kościołów filialnych (przeważnie pierwotnie parafialnych) w zachodniej Wielkopolsce oraz w Prusach Królewskich była między innymi wynikiem rozwoju reformacji na tych terenach. Por.: E. Waschinski, *op.cit.*, s. 77; J. Nowacki, *op.cit.*, s. 550–576; S. Litak, *Kościół laciński w Polsce około 1772 roku. Mapa – Komentarz – Indeks*, Rzym-Lublin 1991, s. 48.

Konin stwierdzono istnienie szkoły również przy dwóch kościołach filialnych⁴⁴. Ogólnie biorąc w archidiakonacie gnieźnieńskim szkoły były w 95,4% parafii.

Wydaje się, że podobnie było w sąsiednim archidiakonacie kaliskim, liczącym 5 dekanatów (Kalisz, Krotoszyn, Pleszew, Staw, Stawiszyn)⁴⁵, choć dysponujemy tu już gorszą podstawą źródłową. W aktach wizytacji z lat 1602–1607 oraz lat 1610–1613 o wiele częściej pomijano sprawę szkoły. Akta te są gorzej zachowane. Ich pismo jest częściowo nieczytelne, ale akta te wzajemnie się uzupełniają. Traktujemy je więc łącznie. W ich świetle najgorzej sytuacja szkół parafialnych przedstawia się w dekanacie pleszewskim. Wprawdzie jego parafie zostały zwizytowane w latach 1602–1613, lecz zachowane akta budzą wiele wątpliwości. Na 21 zwizytowanych parafii tylko w 12 (57,1%) można było stwierdzić istnienie szkoły, a do 8 brak danych o szkole w ogóle lub też tekst akt wizytacji jest nieczytelny. Niemniej tylko w przypadku jednej parafii (Kuczków)⁴⁶ znajdujemy wyraźne stwierdzenie, że szkoły nie było. Gdyby więc przyjąć, że brak danych nie oznacza w tym przypadku braku szkoły i owe 8 parafii pominąć, to wskaźnik parafii ze szkołą wzrósłby do 92%. Jeśli chodzi o pozostałe cztery dekanaty sprawa jest jaśniejsza. W latach 1603–1611 prawdopodobnie we wszystkich ich parafiach istniały szkoły. Jest to jednak tylko dość luźna hipoteza ze względu na luki informacyjne sięgające w dekanacie stawiszynskim 28,5% parafii, kaliskim — 19,0% i stawskim — 9,5%. W dekanacie krotoszyńskim, stanowiącym enklawę diecezji gnieźnieńskiej na pograniczu polsko-śląskim szkoła została odnotowana we wszystkich parafiach. Pod względem szkolnictwa parafialnego dekanat ten przypominał sytuację na Śląsku w drugiej połowie XVII w.⁴⁷ Do pozostałych terenów archidiecezji gnieźnieńskiej nie znamy akt wizytacji z początku XVII w. Akta zaś wizytacji z lat 1632–1640 dla archidiakonatu uniejowskiego (dekanaty: Brzeźnica, Lutomiernik, Radomsko, Szadek, Uniejów)⁴⁸, dekanatu Nakło i częściowo Łobżenica i Więcbork archidiakonatu kamieńskiego⁴⁹ oraz np. późniejszego (od 1764) dekanatu wolborskiego⁵⁰ wykazują tak duże luki i kryją w sobie tyle wątpliwości, jeśli chodzi o spisy szkół, że ich dane nie nadają się do analizy statystycznej. Wysoki odsetek (od 70% w dekanacie Uniejów do 100% w dekanacie Wieruszów) parafii ze szkołą w dekanatach powyższych archidiakonatów i terytorium wieluńskiego w drugiej

⁴⁴ Archiwum Diecezjalne we Włocławku (ADWł.), Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej (AAGn.) AV 3.

⁴⁵ *Ibidem*, AV 2, 4.

⁴⁶ *Ibidem*, AV 2, s. 348.

⁴⁷ W. Ostrowski, *Wiejskie szkolnictwo parafialne na Śląsku w drugiej połowie XVII wieku (w świetle wizytacji kościelnych)*, Wrocław 1971, s. 24–39.

⁴⁸ ADWł. AAGn, AV 58, *Akta wizytacji z lat 1635–1636*.

⁴⁹ AAGn. Nons. E 3, *Akta wizytacji dek. Nakło i częściowo dek. Więcbork z lat 1639–1640*.

⁵⁰ ADWł. AAGn. AV 58.

połowie XVII w.⁵¹ świadczy jednak o ich powszechności w pierwszej połowie tego stulecia. Wynika to z ogólnej tendencji rozwojowej szkolnictwa parafialnego, zgodnie z którą w okresie późniejszym było mniej szkół niż we wcześniejszym. Prawdopodobnie sytuacja szkolnictwa parafialnego w tychże dekanatach i całej archidiecezji była podobna, jak w archidiakonacie gnieźnieńskim i kaliskim.

Szkolnictwo parafialne w początkach XVII w. było dobrze rozwinięte również na Mazowszu. W mazowieckiej części diecezji poznańskiej, czyli w archidiakonacie warszawskim na 140 parafii szkoły występowały w 1603 r. w 132, czyli praktycznie w każdej (94%) parafii⁵². Także w pozostałej części Mazowsza i w ziemi dobrzyńskiej, stanowiących teren diecezji płockiej jego stan był podobny. Według T. Żebrowskiego wizytacje z końca XVI i początków XVII w. stwierdzają istnienie szkoły przy każdym kościele parafialnym⁵³. Prawdopodobnie tak było również na Kujawach. W sąsiadujących z Włocławkiem trzech dekanatach diecezji włocławskiej (Brześć Kujawski, Radziejów i Raciążek, później Nieszawa) na 59 zwizytowanych w 1584 roku parafii szkoły istniały w 51, w 5 odnotowano ich brak, a co do 3 brak wzmianek o szkole w ogóle. Szkoły występowały tu więc w 91,1% parafii⁵⁴. Jak kwestia ta przedstawiała się w archidiakonacie pomorskim w tym czasie nie wiadomo. Według E. Waschinskiego katolickich szkół parafialnych na tym w dużej mierze sprostestantyzowanym terenie było mało. W drugiej połowie XVI w. doliczył się on ich tylko 33 na około 80 parafii. Prawdopodobnie szkół tych było więcej pod koniec XVII w. W 1702 r. około 61% parafii tego archidiakonatu posiadało szkoły⁵⁵. Ponadto należy zauważyć, że był to teren o poważnej mniejszości niemieckiej i holenderskiej oraz silnej penetracji reformacji, na którym było o wiele lepiej niż katolickie rozwinięte szkolnictwo różnowiercze, przede wszystkim luterzańskie⁵⁶.

Wydaje się jednak, że stan szkolnictwa parafialnego w diecezji włocławskiej, podobnie jak w wielkopolskiej części diecezji poznańskiej, pogarszał się już w pierwszej połowie XVII wieku. Według wizytacji 6 dekanatów kujawskiej części diecezji (Brześć Kujawski, Izbica, Kowal, Nieszawa, Radziejów, Służew) z lat 1639–1642 na 67 zwizytowanych parafii szkoły występowały w 46, w 15 ich nie było, a w 6 brak o nich wzmianek. W wymienionych dekanatach szkoły

⁵¹ ADWł. AV 7, 8.

⁵² Obliczono na podstawie AAP. AV 1, s. 35–185; por.: B. Janowska, *op.cit.*, s. 23.

⁵³ T. Żebrowski, *Zarys dziejów diecezji płockiej*, Płock 1976, s. 89.

⁵⁴ S.K. Olczak, *Wizytacja*, *op.cit.*, s. 187; tenże, *Szkoły parafialne w archidiakonacie włocławskim w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, „Studia Płockie”, 1981, t. 9, s. 156.

⁵⁵ E. Waschinski, *op.cit.*, s. 80; Archiwum Diecezjalne w Pelplinie (ADPel.) G. 24 (wizytacja z 1702 roku), por.: G. Piskorska, *Szkolnictwo parafialne w archidiakonacie pomorskim w XVIII wieku*, Lublin 1979 (maszynopis w Archiwum KUL), s. 10.

⁵⁶ E. Waschinski, *Das kirchliche*, s. 93; tenże, *Chronik der Pfarrschulen Ponmerelles bis 1772 mit Nachrichten über das evangelische Bildungswesen der Landschaft*, Bydgoszcz 1935, s. 155–157; P. Szafran, *Zuławy dgańskie w XVII wieku. Studium z dziejów społecznych i gospodarczych*, Gdańsk 1981, s. 145–153.

istniały więc w 75% parafii. Spadek liczby szkół w archidiakonacie włocławskim można więc szacować na około 18% w stosunku do 1584 roku⁵⁷.

Można bez większego ryzyka przyjąć, że w diecezji warmińskiej szkolnictwo parafialne w XVI i XVII w. było dobrze rozwinięte, lepiej nawet niż na innych terenach polskich. W diecezji tej już w średniowieczu oraz w pierwszej połowie XVI wieku szkoły występowały bardzo licznie. Według M. Borzyszkowskiego „Podczas reformacji Warmia posiadała 111 szkół parafialnych”⁵⁸, czyli było ich więcej niż parafii. Zapewne podobnie było w końcu XVI i w Pierwszej połowie XVII w. Zwracają na nie uwagę synody warmińskie biskupów: S. Hozjusza z 1565 roku, M. Kromera z 1575 roku oraz S. Rudnickiego z 1610 roku. Liczba szkół dorównywała, a nawet przewyższała liczbę parafii diecezji warmińskiej także i na początku XVIII w.⁵⁹ Natomiast gorzej, jak się wydaje, szkolnictwo to było rozwinięte w diecezji chełmińskiej. Wprawdzie w drugiej połowie XIV wieku Krzyżacy dążyli do jego rozbudowy, niemniej według A. Karbowiaka źródła średniowieczne wzmiankują tylko 9 szkół na 128 parafii. Prawdopodobnie jednak było ich znacznie więcej, a tylko brak źródeł nie pozwala tego stwierdzić. Może o tym świadczyć fakt, że w okresie średniowiecza aż 618 studentów tej diecezji (ziemia chełmińska i lubawska) studiowało na uniwersytetach zagranicznych⁶⁰. Na podstawie wizytacji biskupa A. Leszczyńskiego z 1647 r. szkoły parafialne w diecezji chełmińskiej występowały w połowie XVII w. w około 77% parafii i filii (przy braku jakichkolwiek informacji o szkole w odniesieniu do 28% parafii i filii) i w około 55% parafii i filii w archidiakonacie malborskim (brak informacji do około 11% parafii i filii). Do lat 1667–1672 odsetek ten zmniejsza się w archidiakonacie chełmińskim do około 62 (brak informacji o szkole w około 20% parafii i filii). Według E. Waschinskiego, stosującego bardziej rygorystyczne kryteria oceny szkolnictwa, w diecezji chełmińskiej w latach 1667–1672, a więc bezpośrednio po wielkich zniszczeniach drugiej wojny północnej (1655–1660), na 100 parafii i 15 kościołów filialnych były tylko 52 szkoły. Po wielu innych pozostały jedynie ślady i zgliszcza⁶¹.

W pierwszej połowie XVII wieku stosunkowo dobrze choć, jak się wydaje, znacznie gorzej niż na polskich ziemiach koronnych, było rozwinięte szkolnictwo parafialne w niektórych diecezjach wschodnich, zwłaszcza w tych, które były najbardziej wysunięte na zachód. Tak więc według relacji biskupa Piotra Gębickiego w diecezji przemyskiej było w szczytowym okresie jego rozwoju

⁵⁷ S.K. Olczak, *Szkolnictwo op.cit.*, s. 158–159.

⁵⁸ M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej w okresie od XIII do połowy XVI wieku*, „Studia Warmińskie”, 1965, t. 2, s. 33–34.

⁵⁹ E. Waschinski, *Das kirchliche*, op.cit., s. 69–71, 86–87.

⁶⁰ A. Karbowiak, *Szkoły dycjezyi chełmińskiej w wiekach średnich*, „Roczniki Towarzystwa Nauk. w Toruniu”, 1899, t. 6, s. 56, 118.

⁶¹ E. Cybulska, *Szkolnictwo parafialne w diecezji chełmińskiej w XVII i XVIII wieku w świetle wizytacji kościelnych*, Lublin 1995 (maszynopis w Archiwum KUL), s. 34–35, 40. W. Waschinski, *Das kirchliche*, op.cit., s. 81.

około 1640 roku 132 szkoły na 161 parafii, czyli posiadało je około 82% parafii⁶². Prawdopodobnie szkolnictwo to na podobnym poziomie przedstawiało się w podlaskiej i brzesko-litewskiej części diecezji łuckiej. Jest to czas intensywnego rozwoju sieci parafialnej na tym terenie, który ostatecznie zakończył się dopiero po okresie wielkich zniszczeń wojennych w pierwszej połowie XVIII wieku⁶³. W szeregu dokumentów fundacyjnych i erekcyjnych parafii tej diecezji w XV, XVI i XVII w. zachowały się wzmianki świadczące o równoczesnym tworzeniu nowych parafii i ściśle z nimi związanych szkół, na rzecz których przeznaczano odpowiednie środki, a niekiedy także stawiano wymagania co do obsady nauczycielskiej. Według fragmentarycznie zachowanej podstawy źródłowej do końca XVI w. szkoły powstały w 27 (21%) parafiach. Około 1600 roku 19 z nich było na Podlasiu i Polesiu, a tylko 8 na Wołyniu. W drugiej połowie XVII wieku na Podlasiu, w dekanacie bielskim 93,7% parafii posiadało szkoły, w janowskim 54,5%, a w kamienieckim tylko 42,8%. Natomiast na Wołyniu można było stwierdzić istnienie tylko 3 szkół parafialnych⁶⁴. Wszystko wskazuje, że stan tych szkół na Wołyniu i wschodnim Podolu czyli województwie braclawskim był o wiele gorszy niż na Podlasiu. W okresie wojen polsko-kozackich, polsko-moskiewskich i polsko-tureckich drugiej połowy XVII w., szkoły, podobnie jak cała organizacja parafialna, uległy tu niemal całkowitej zagładzie⁶⁵.

Słabo przedstawiało się szkolnictwo parafialne również w diecezji wileńskiej. Wydaje się, że było ono lepiej rozwinięte w zachodniej jej części, gdzie przeważało osadnictwo litewskie i polskie. Ale i tu np. na 67 zwizytowanych w 1633 roku parafii informacje o szkołach odnotowano zaledwie w 26 (39%). Dla pozostałych przeważnie brak danych. W przypadku dwóch parafii występują wzmianki świadczące o ich niestnieniu⁶⁶. Sieć szkół parafialnych w diecezji wileńskiej, wobec bardzo dużych okręgów parafialnych na tych terenach, była więc bardzo rzadka. Prawdopodobnie stan tego szkolnictwa uległ jeszcze pogorszeniu w drugiej połowie XVII w. i na przełomie XVII i XVIII w. w czasie wojen szwedzkich i moskiewskich oraz wojny domowej na Litwie. Niemniej jednak i w tych czasach wielkich zniszczeń szkoły w Wielkim Księstwie Litewskim całkowicie nie zanikły. W końcu lat sześćdziesiątych XVII w.

⁶² R. Pelczar, *Sieć łacińskich szkół parafialnych w ziemi przemyskiej i sanockiej od XIV wieku do 1772 roku*, „Rocznik Przemyski”, 1992, t. 28, s. 70.

⁶³ L. Królik, *Organizacja diecezji łuckiej i brzeskiej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983, s. 261–292.

⁶⁴ M. Mazur, *Szkolnictwo parafialne na Podlasiu i Wołyniu w XVII–XVIII wieku*, Lublin 1987 (maszynopis Archiwum KUL), s. 65–75, 83, 88.

⁶⁵ O wielkich zniszczeniach w województwie braclawskim w czasie okupacji tureckiej (1672–1698) wzmiankuje relacja o stanie diecezji łuckiej do Rzymu z 1701 roku, Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, D. 39, k. 539.

⁶⁶ Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego. F. 57. B53. 40, Akta wizytacji z 1633 roku.

występują one w niektórych ważniejszych miastach jak Kowno czy nawet mniejszych, jak Łoździeje w dekanacie Siemno⁶⁷.

Na temat rozwoju szkolnictwa parafialnego w XVI–XVII w. w diecezjach żmudzkiej, kijowskiej i kamienieckiej, a także a archidiecezji lwowskiej prawie nic nie wiadomo. Można jednak przyjąć, że zwłaszcza w kijowskiej i kamienieckiej, podobnie jak na Wołyniu i w województwie braclawskim, nie było jeszcze w tym czasie odpowiednich warunków tworzenia szkół parafialnych. Wszelkie próby w tym kierunku musiały się skończyć niepowodzeniem w czasach wojen połowy i drugiej połowy XVII w., kiedy zniszczeniu uległa, zawsze bardzo rzadka na tych terenach sieć kościołów łacińskich będąca podstawą tworzenia szkół⁶⁸.

Szkolnictwo parafialne lepiej się rozwijało w miastach, w których powstały, jak wiadomo, pierwsze szkoły. Miejskie szkoły łatwiej też znosiły wszelkiego rodzaju kryzysy. Po zniszczeniach szybciej się odradzały. Tak więc w połowie XVIII w. w diecezji krakowskiej 61% parafii z siedzibami w miastach posiadało szkoły, podczas gdy występowały one tylko w 27% parafii czysto wiejskich⁶⁹. Szkoły miejskie z początków XVII w. odznaczały się także znacznie wyższą liczbą uczniów. Jakkolwiek przekazów na ten temat zachowało się niewiele, przykłady wskazują na wielkie różnice między szkołami miejskimi i wiejskimi. W aktach wizytacji z 1608 r. na 29 szkół parafialnych archidiaconatu gnieźnieńskiego, do których podano liczby uczniów, 17 dotyczy parafii miejskich, a 12 — wiejskich⁷⁰. W pierwszych uczyło się przeciętnie po ok. 33 uczniów, a w drugich tylko po 3, czyli ponad dziesięć razy mniej, jakkolwiek w obydwu przypadkach źródła mówią o szkole⁷¹. Bardzo małe liczby uczniów w szkołach wiejskich wskazują, że szkoły te utrzymywano przede wszystkim ze względu na pomoc w sprawowaniu liturgii. Mówi o tym wprost np. wzmianka z wizytacji z 1608 r. dotycząca parafii Gądecz, w której pleban trzymał „2 iuvenes [...] qui iuvant illum [cantorem] in cantu”⁷². Być może w tej dysproporcji między

⁶⁷ J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912, s. 276–277.

⁶⁸ O wielkich spustoszeniach w czasach wojen kozackich i okupacji tureckiej w województwach podolskim i kijowskim informują: *Akta wizytacji biskupa kamienieckiego Wacława Hieronima Sierakowskiego z 1741 roku*, Biblioteka PAN w Krakowie, Rkps nr 2002 oraz *Stan dyecezyj i katedry kijowskiej w roku 1782 opisany*: AKapKr. Wawel. Spuścizna abpa F. A. Symona, bez sygnatury.

⁶⁹ S. Litak, *Struktura*, op.cit., s. 388–391.

⁷⁰ ADWl. AAGn. AV 3, s. 356 Słupca (150 uczniów), k. 228 Trzemeszno (80), s. 64 Wągrowiec (80), k. 169 Gniezno św. Trójca (40), s. 295 Żnin (40), s. 262 Kazimierz (30), s. 233 Konin (prawie 30), s. 339 Pakość (ok. 30), s. 366 Powidz (30), s. 205 Pobodziska (28), k. 216 Kiszkowo (20), k. 150 Koło (20), s. 348 Mogiło (20), s. 119 Zagorowo (15–20), s. 380 Łądek (5), k. 374 Galina (3), s. 101 Czeszewo (2).

⁷¹ *Ibidem*, k. 80 Wszarodowo (6 uczniów), s. 75 Pangrodz (3–4), k. 47 Podlesie (2–3), s. 217 Sławno (3), k. 87 Słupy (3), s. 315 Dąbrowo, s. 102 Kozielesko, k. 54 Gącz (Gądecz), s. 372 Raciążyce, s. 89 Srebrna Góra, s. 255 Złotowo (po 2), s. 328 Parlino (1).

⁷² ADWl. AAGn. AV 3, s. 54.

szkołami miejskimi i wiejskimi należy upatrywać źródła kontrowersji w sprawie powszechności szkół na wsi w XVI⁷³, a nawet i w pierwszej połowie XVII w. Problem sprowadza się do pytania, co należy uważać za szkołę parafialną w tym czasie?

Reasumując należy stwierdzić, że szkolnictwo parafialne było w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII w. szeroko rozpowszechnione, choć rozwijało się nierównomiernie. Szkoły miejskie były o wiele lepiej zorganizowane niż wiejskie. Już jednak pod koniec pierwszej połowy XVII w. daje się zauważyć pierwsze symptomy późniejszego regresu tego szkolnictwa. Ten postępujący początkowo bardzo powoli proces należy, jak się wydaje, łączyć z jednej strony z załamaniem się około tego czasu trydenckiej reformy kościelnej, a z drugiej zwłaszcza z dynamicznym rozwojem szkolnictwa zakonnego, głównie jezuickiego. Pewne spowolnienie wzrostu szkolnictwa parafialnego, a nawet jego zahamowanie na niektórych terenach widoczne jest już pod koniec lat czterdziestych XVII w., a na innych znacznie później. W drugiej połowie tego stulecia, w okresie politycznego i gospodarczego kryzysu państwa już tylko wyjątkowo można zaobserwować dalszy jego rozwój. Nie oznacza to wszakże, że nie było w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII w. czy nawet w początkach XVIII w., a więc w czasach wielkich zniszczeń wojennych, szkół, które prosperowały stosunkowo dobrze.

⁷³ Przedstawione wyżej ustalenia E. Wiśniowskiego poddaje w wątpliwość W. Urban twierdząc na podstawie wzmianek w aktach oficjalatu krakowskiego, że „minister to tylko rzadko minister scholae”, a w drugiej połowie XVI w. „tylko około 2% chłopów małopolskich (mężczyzn) umiało pisać”, W. Urban, *Materiały do słownika wiejskich szkół parafialnych w Małopolsce w XVI w.*, „Kieleckie Studia Historyczne”, 1994, t. 12, s. 197–198, 203–204.